

Aleksander Gleigewiht

Żydowska pamięć Breslau. Pamięć żydowskiego Wrocławia.

Abraham Ascher

Oblężona społeczność.

Wrocławscy Żydzi w czasach nazizmu

Wydawnictwo VIA NOVA

Wrocław 2009

Przekład z angielskiego: Jakub Tyszkiewicz

Dyskryminacja. Wykluczenie. Kolejno – pozbawienie wszelkich praw i rabunek. Wreszcie deportacja i eksterminacja. W 1933 roku Żydzi, mieszkańcy ogłoszonej właśnie tysiącletniej III Rzeszy dowiadują się, że w oczach jej władców nie są Niemcami, przez kolejne lata – obywatelami, a wreszcie, ograbieni i zaszczuci – ludźmi.

W 1943 roku ostatnie transporty wrocławskich Żydów wywożą ich ku zagładzie.

Te tragiczne etapy rozłożonego na 10 lat unicestwienia niemieckiego żydostwa opisuje książka Abrahama Aschera *Oblężona społeczność. Wrocławscy Żydzi w czasach nazizmu*. Jej autor, dziś emerytowany profesor historii nowojorskiego City University, a przed wojną mieszkaniec Wrocławia, wraca pod koniec życia do lat swego dzieciństwa w cieniu Hitlera. Na osobiste wspomnienia i doświadczenia swej żydowskiej rodziny nakłada wiedzę uzyskaną podczas systematycznych studiów. Studiów nie ograniczających się do historycznych źródeł, dokumentów i statystyk – lecz sięgających do licznych pamiętników, listów i żywych relacji. Obficie czerpie z archiwów nazistowskich urzędów i annałów gminy żydowskiej we Wrocławiu, zaskoczony często ich dobrym stanem i kompletnością sześćdziesiąt lat po wojnie. Łącząc osobisty, żywy styl narracji z warsztatową solidnością uczonego, osiąga rzadki w literaturze

historycznej jednoczesny efekt wiarygodności i atrakcyjności. Analizując los lokalnej wspólnoty pozwala nam dostrzec i zrozumieć przerażający mechanizm totalitaryzmu i holocaustu w jego europejskim i ogólnoludzkim wymiarze.

Zwycięstwo nazizmu w 1933 roku stanowiło szok dla wrocławskich Żydów. Ich ponad dwudziestotysięczna społeczność, trzecia co do liczebności w Niemczech, od pokoleń zasymilowana w kulturze niemieckiej. O silnej pozycji społecznej i gospodarczej, znalazła się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Zawalił się ostatecznie system mieszczańskich, demokratycznych wartości, naruszony już wcześniej przez lata pierwszej wojny światowej, upadek cesarstwa, następujące kryzysy polityczne i ekonomiczne. Znów wyznaczono Żydom rolę kozła ofiarnego, winnego wszelkim niemieckim nieszczęściom. Straciły znaczenie żelazne krzyże spod Verdun, a żydowski wkład w rozwój niemieckiej kultury, nauki i gospodarki stał się, tylko czynnikiem zawiści i nienawiści. Wrocław, wcześniej jedno z bardziej liberalnych miast niemieckich, w krótkim czasie staje się jednym z bastionów hitleryzmu.

Ascher szczegółowo opisuje ten proces, dokumentując stopniową destrukcję żydowskiego świata w rodzinnym mieście. Od konfiskaty mienia – po masowe zsyłki do Buchenwaldu. Od zniewag

Abraham Ascher

Obleżona społeczność

Wrocławscy Żydzi w czasach nazizmu



Wydawnictwo VIA NOVA

i ulicznych napaści – po deportacji do Theresienstadt. Od palenia ksiązek i synagog – do palenia ludzi w Auschwitz. Nie jest to jednak historia jednostek biernie godzących się z losem. Opowiada o rozpaczliwej i pełnej godności walce obleżonej społeczności o swe przetrwanie. Walce szczególnie dramatycznej, gdy ostatecznie zatrasnęły się granice Niemiec, zostawiając w śmiertelnej pułapce połowę żydowskich mieszkańców miasta. Batalii, której główny sens nazwalibyśmy dziś obroną społeczeństwa obywatelskiego.

Żydzi tworzą alternatywne szkolnictwo dla dzieci usuniętych ze szkół publicznych. Mimo restrykcji, nie rezygnują z upartego podtrzymywania swej religii i tradycji. Znajdują ulgę w kulturze, uczestnicząc masowo w dozwolonych jeszcze

lub już nielegalnych imprezach muzycznych i literackich. Skazani na bezrobocie i nędzę budują skuteczny system charytatywnej samopomocy, opartej o dobrowolne podatki. Organizują kursy zawodowe, by wskazywać wyrzuconym z pracy nowe, często nieznanym im wcześniej formy zarobkowania. Wykorzystują każdą lukę prawną, każdą nieodebraną jeszcze przez drakońskie „prawo” szansę, by zapewnić sobie pomoc medyczną. W rozpadającym się świecie wartości, poddani niespotykanej opresji wspieranego przez większość Niemców rasistowskiego reżimu, dają dowody prawdziwej solidarności i talentu samoorganizacji. Wierząc, że szal nazizmu jest przejściowy, starają się nie tylko ocalić życie jednostek, ale i zręby egzystencji swej społeczności,

z trudem budowanej przez poprzednie pokolenia. Autor przedstawia szczegółowo te wysiłki, tym dramatyczniejsze dla czytelnika wiedzącego o ich ostatecznej daremności wobec „ostatecznego rozwiązania” – eksterminacji Żydów przez ich niemieckich rodaków.

Abraham Ascher ocalał. Dzięki żmudnym staraniom i uporowi jego najbliższa rodzina opuściła Breslau. Ojciec znalazł się w USA, Abraham z matką w Anglii, jego brat Henryk w Irlandii, drugi brat Max i siostra Ester w Palestynie. Po wielu perypetiach Abraham Ascher dotarł do Nowego Jorku, gdzie większość rodziny ponownie się połączyła. Tam mieszkał, studiował, wreszcie zrobił karierę naukową jako wybitny historyk carskiej Rosji.

W 2004 roku wrócił do Wrocławia, swego miasta rodzinnego, by tu, z powodzeniem, szukać materiałów do książki o wrocławskich Żydach w czasie nazizmu. Książki, która musiał napisać – jako Żyd, wrocławianin i historyk. Swą pracę zadedykował rodzeństwu, nie ma jednak wątpliwości, że dzieło jest pomnikiem pamięci i miłości do całego żydowskiego świata jego dzieciństwa, pomnikiem budowanym nie z brązu, a słów i zdań przywracających prawdę o uporczywej, rozpaczliwej codziennej walce bezbronych o swoje prawo do życia. O swoje człowieczeństwo.

Opublikowana ponad dwa lata temu przez Stanford University Press *Oblężona społeczność. Wrocławscy Żydzi w czasach nazizmu* to dzieło wybitne. Choć dotyczy historii jednego miasta, dzięki swej tematyce, zaangażowaniu autora i jego pisarskiemu talentowi, ma uniwersalne przesłanie, już docenione przez czytelników wielu krajów. Walter Laqueur, inny pochodzący z Wrocławia wybitny historyk żydowski i amerykański, przewodniczący waszyngtońskiego Centrum Badań Międzynarodowych, napisał: *Pionierskie studium profesora Aschera opisuje, jak nazistowskie władze w czasie kilku lat całkowicie zlikwidowały żydowską społeczność we Wrocławiu*. *Równocześnie autor, na podstawie materiałów często nieznanych i wcześniej niewykorzystanych, relacjonuje, jak na te działania reagowali poszczególni Żydzi oraz cała społeczność żydowska. Jest to tragiczna historia, podobna do innych, które rozegrały się w całym Niemczech, a także*

w wielu europejskich krajach, ale nigdy wcześniej nie była opowiedziana tak systematycznie i szczegółowo. To więcej niż lokalna historia, będzie służyć jako model dla historiografii tej mrocznej epoki.

Opinię tę potwierdza prestiżowy „Frankfurter Allgemeine Zeitung”: *Bogata faktograficznie, świetnie napisana książka o społeczności żydowskiej Wrocławia w czasach narodowego socjalizmu,*

Zaś „Jewish Journal” swą recenzję kończy słowami: *Za ten dar winniśmy wszyscy Profesorowi naszą wdzięczność.*

Sz szczególnie my, wrocławianie. My, gospodarze miasta po wojnie, winniśmy Abrahamowi Ascherowi wdzięczność za przywrócony nam ważny fragment pamięci żydowskiego Wrocławia. Dzięki polskiemu wydaniu dzieła wraca pamięć o naszych żydowskich poprzednikach w tych murach, pamięć wyparta w komunistycznej Polsce, kiedy to, paradoksalnie, żydowskie ofiary Hitlera, ich życie i dorobek, zostały zapomniane, w imię pseudopiastowskiej doktryny Ziemi Odzyskanych. Ziemi, gdzie według peerelowskiej propagandy kamienie miały prawo mówić tylko po polsku – lub milczeć. Nawet, jeżeli były to kamienie żydowskich macew. Milczały więc długo. Za długo...

Słowa podziękowań należne są także wrocławskiemu wydawnictwu VIA NOVA, które oddało w nasze ręce książkę nie tylko ważną, ale również starannie i pięknie wydaną, a także świetnie przełożoną przez Jakuba Tyszkiewicza i opatrzoną bogatym historycznym wstępem pióra Macieja Łągiewskiego, człowieka, który pierwszy słuchał mowy macew we Wrocławiu.

Abraham Ascher odwiedził Wrocław jesienią 2009, z okazji prezentacji swej nowo wydanej książki. Wielokrotnie dawał wyraz swej radości z zainteresowania i życzliwości, jakie wzbudziła. Był wzruszony kolejnym powrotem na ulice swego dzieciństwa, zwłaszcza zaś zbliżającą się ku końcowi renowacją synagogi Pod Białym Bocianem – jego synagogi sprzed ponad siedemdziesięciu lat.

Abraham Ascher. Wysłannik zamordowanego świata. Jego syn, świadek, kronikarz. Ale dla nas także serdecznie witany obywatel, znów obywatel, Wrocławia. Polskiego Wrocławia.